

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Aniol Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkim niedzielnym“ — W ekspedycji miesięcznie 2,30 zł. — Z odnośnieniem miesięcznie 2,30 zł. — W agencjach miesięcznie 2,30 zł. — Przez pocztę już z odnośnieniem 2,54 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnośnieniem 7,59 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strejków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonej numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. pocz. 33

Chojnice, sobota 5 czerwca 1926 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. Inb jego miejsce 15 gr. na 3-jej stronie 6 łam. 25 gr. na 2-jej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta do samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tutej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

## Po wyborze Prezydenta. Na marginesie wyboru Prezydenta.

Prezydent Rzeczypospolitej został wybrany. Kultura życia politycznego wyłącza osobę najwyższego dostojnika naszego państwa z walk partyjnych i usuwa ją z pod dyskusji prasowej. Jeżeli wierzymy mocno, że wierny przysiędę p. Prezydent Rzplitej będzie „prawa Rzeczypospolitej święcie przestrzegał i bronił dobra powszechnemu narodu z wszystkich sił wiernie służył, wszelkie zio i niebezpieczeństwo od państwa czynnie odwracał, godność imienia polskiego strzegł niezachwianie, sprawiedliwość względem wszystkich bez różnicy obywateli za pierwszą sobie mieć cnotę“, to z największym obruzeniem odrzucić musimy wszelkie usiłowania wywarcia na Prezydenta Rzeczypospolitej jakiegokolwiek bądź presji.

Stanowisko Prezydenta Rzplitej nie jest ekspozyturą partyjną, tembardziej nie może być ekspozyturą jednego człowieka. Podkreślenia prasy lewicowej oraz rzekomych głosów aurytacyjnych z najbliższego otoczenia p. Piłsudskiego, jaką w wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej odegrał tenże rolę, są dowodem upadku moralności politycznej u tych bojowników o rękome moralne odrodzenie Polski.

Konsekwencją z tego stanu rzeczy wyciągnięta prowadzi do pogwałcenia konstytucji. P. Piłsudski, który słusznie zupełnie kopnięciem podziękował swoim dobrowolnym i nie dobrowolnym wyborcom nazwał kiedyś swoje otoczenie wszami, co go oblaży. Niestety te wszy po „moralnym przewrocie“ zaczynają obciążać całą Rzeczpospolitą.

Idea wzmocnienia władzy prezydenta Rzplitej nie może być rozpatrywana pod kątem widzenia osobistego, nie można chcieć wzmocnić władzy dla p. Piłsudskiego, a osłabić ją samą władzę, gdy Prezydentem zostanie wybrany kto inny. P. Prezydent Rzeczypospolitej nie będzie współpracownikiem p. Piłsudskiego, lecz jego najwyższym zwierzchnikiem, jako piastun majestatu Rzeczypospolitej i najwyższy zwierzchnik siły zbrojnej państwa. Dokonany wybór Prezydenta jest zamknięciem okresu burzliwych i ciężkich dla państwa przeżyć. Stan ex lex tem samym powinien się skończyć. W interesie państwa leży, aby prze możny opiekun wrócił do swej konstytucyjnej roli, gdyż zarówno instytucje państwowe, jak i Prezydent Rzplitej nie potrzebują niczyjej opieki, pozostaje bowiem pod obroną prawa, do którego poszanowania zobowiązani są wszyscy troskliwi obywatele Rzeczypospolitej.

## Pierwsze kroki Prezydenta.

Inż. Mościcki złożył wizytę kardynałowi Kakowskiemu. O godz. 5 i pół po poł. elekt uczestniczył w konferencji p. Bartla i Piłsudskiego, która ciągnęła się przeszło dwie godziny. Około godz. 8 wieczorem marszałek Rataj podejmował elekta w prywatnym mieszkaniu, poczem inż. Mościcki wyjechał do Lwowa, żegnany na dworcu przez generalicję.

## Ustąpienie rządu Bartla.

Po złożeniu dziś przez elekta przysięgi, p. prezes Rady Ministrów Bartel złoży na ręce Prezydenta imieniem całego gabinetu prośbę o dymisję. Pan premier będzie prosił o bezwzględne przyjęcie jej. Gdyby dymisja nie była przyjęta, lista obecnego rządu nie uległaby zbyt wielkim zmianom.

## Postulaty Piłsudskiego.

Dziś odbędzie się u p. Marszałka Piłsudskiego konferencja, w której wezmą udział Marszałek Sejm p. Rataj i Marszałek Senatu p. Trąpczyński. Przedmiotem konferencji będą postulaty Marsz. Piłsudskiego w sprawie pełnomocnictwa, rewizji Konstytucji i jak najrychlejszego rozwiązania się Sejmu i Senatu.

## Co mówi Lloyd George o Piłsudskim?

P. Lloyd George, omawiając w swym ostatnim artykule tygodniowym, który równocześnie ukazuje się w kilku dziennikach niemieckich, wydrzenia w Polsce pisze m. i.:

— Znowu jedna demokracja zniknęła z karty Europy, a miejsce jej zajęła dyktatura wojskowa, chociaż zrazu trudno było zdać sobie sprawę z tego, czy walka stronnictw przeniosła się na ulicę, czy też dokonany został zamach stanu. Nawet p. Chamberlain zapytany, czy rząd angielski uznał już nowy rząd Polski, oświadczył, że z odpowiedzią musi czekać do następnego tygodnia.

Nowy dyktator jest naturą złożoną i wycubową a wręcz dziką w swej nienawiści. Do Ligi Narodów odnosi się Piłsudski raczej z pogardą aniżeli z nienawiścią. Pytanie, jaki będzie drugi krok Piłsudskiego. Narazie, jak wszyscy dyktatorzy, Piłsudski zapewnia, że jest zwolennikiem Konstytucji i zapewnić pragnie wszystkim normalną pracę.

## Arystokracja wobec przewrotu.

Wtajemniczeni opowiadają, że w tych dniach odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli polskiej arystokracji rodowej, poświęcone rozważeniu obecnej sytuacji w kraju. Przewodniczył ks. Czartoryski.

Po rozważeniu położenia politycznego, wytworzonego przez znane wypadki, ustalono zgodnie poglądy, że dla ratowania państwa od rozgromu i anarchii, Marsz. Piłsudski powinien zostać wybrany na Prezydenta. Ponieważ arystokracja, jako taka, reprezentacji parlamentarne nie posiada i sama, poza małą koterją t. zw. Prawicy Narodowej w Krakowie, partyjnie zorganizowaną nie jest, przeto co najwyżej odnotować należy że uchwałę, jako znak czusu.

## Niejasna sprawa.

Prezes klubu Związku Ludowo-Narodowego wysłał do marszałka Rataja list następującej treści:

Panie Marszałku!

Wobec tego, że prasa poruszała kilkakrotnie sprawę rzekomego napadu na wille marszałka Piłsudskiego w Sulejówku, a nawet dotykały jej odezwy pewnych stronnictw i organizacji politycznych w wyraźnym celu podburzania, zaś ze strony rządu nie było dotąd żadnego wyjaśnienia, co w tych twierdzeniach o rzekomych zamachach jest prawdy — zwracam się do pana marszałka z prośbą o spowodowanie rządu, by przeprowadził ściśle w tej sprawie śledztwo i ogłosił jego wyniki.

Śledztwo takie jest tem bardziej potrzebne, że sprawy owych zamachów dotknął marszałek Piłsudski w liście do pana marszałka, pisany w dniu dzisiejszym w związku z nieprzyjęciem wyboru na prezydenta R. P.

Zastrzegamy sobie powrót do tej sprawy przed forum sejmu.

31 maja,

Z poważaniem  
Prezes Klubu Związku Lud. Nar.  
(—) Głubiński.

## Sprawy polskie.

### Nowy poseł turecki w Polsce.

Vahia Kemal Bey, nowy poseł turecki i minister pełnomocny przy rządzie polskim, urodzony w roku 1885, ukończył szkołę nauk politycznych w Paryżu, gdzie pozostawał przez 10 lat.

Nowy poseł wyjedzie do Warszawy natychmiast po nadejściu oficjalnego agreement ze strony rządu polskiego.

## Sprawy polityczne.

### Przygotowania do zamachu w Nadrenji.

Grunt w Niemczech jest podminowany. Ze wszystkich stron donoszą o przygotowaniach do zamachów. Socjalistyczna „Rheinische Zeitung“ donosi, iż w nadreńskich kołach wielkokapitalistycznych zarówno przemysłu jak rolnictwa, prowadzona jest obecnie żywa agitacja przeciwparlamentarna. Koła te zarzucają wszystkim stronnictwom, nie wyłączając nawet nacjonalistycznej prawicy, że „zanadto idą na rękę szerokim masom“.

To też — pisze dalej dziennik — jedno z głównych żądań owej grupy stanowi daleko sięgająca redukcja pomocy państwowej dla bezrobotnych. Dąży

się bezwarunkowo i przy pomocy środków, jakieby tylko okazały się dostępne i skuteczne — do usunięcia parlamentu ażeby w ten sposób przegwałt uzyskać możność „sanacji“ życia gospodarczego w duchu wielkokapitalistycznym.

Siery, o których mowa, mają nawet nadzieję pozyskać dla swoich planów część związków zawodowych, bowiem również w świecie robotniczym niechęć do parlamentu jest wielka. Na różnych zebraniach żywo rozważane są projekty zamachu stanu. Rząd Rzeszy ma objąć dyrektorjat złożony z pięciu osób. Za pomocą zapewnienia, że parlament usunięty będzie tylko „czasowo“ dla zwalczania kryzysu, zamierza się pozyskać łatwowiernych sympatyków.

### 20 000 funtów dla rodzin zabitych.

Izba turecka uchwaliła ustawę, która przynajmniej każdej rodzinie osoby, zabitej w czasie spisku Armieńczyków, w wysokości 20 000 funtów odszkodowania z dóbr, pozostawionych przez Armieńczyków.

### Przygotowania Stahlhelmu.

Nad granicą polską zamagają się niemieckie przygotowania wojenne. Organizacja „Stahlhelm“ ćwiczy dniem i nocą. Właściciele ziemscy zmusili robotników do brania udziału w wojskowych ćwiczeniach. Pograniczne miasta niemieckie mają wygląd obozowisk. Do bojówek nacjonalistycznych należą zupełnie otwarcie urzędnicy republiki, szczególnie kolejarze i pocztowcy. W prowincji „Grenzmark Posen Westpreussen“, tuż nad samą granicą polską, w leśnictwach Delgensee i Glambecksee wybudowano dwie wielkie wieże obserwacyjne wysokości 30—35 m. Osobom cywilnym jest dostęp do wież surowo zabroniony. Straż pełnią członkowie bojówek. Dnia 28 maja przybyło specjalnie z Berlina czterdziestu oficerów z niemieckiego sztabu generalnego, którzy urządzili inspekcję tych wież.

### Abd-el-Krim zamieszka na Madagaskarze.

Losy przywódcy powstańców marokańskich Abd-el-Krima nie są jeszcze ustalone. Przebywa on obecnie w kwaterze głównej wojsk francuskich w Fezie otoczony honorami wojskowymi. Tymczasem rządy francuskie i hiszpańskie naradzają się nad miejscem przyszłego pobytu, gdzie Abd el Krim przebywać będzie pod nadzorem, aby pozbawić go kontaktu z ośrodkami niepokojów, które jeszcze pozostały w Północnej Afryce. Nie jest wyłączone, że Abd el-Krim internowany będzie na Madagaskarze. Cały obszar Rifienów został już opanowany przez połączone siły francusko-hiszpańskie z wyjątkiem niewielkiego skrawka na zachodzie gdzie znajdują się skaliste góry obsadzone przez uzbrojone szcypy, które dotąd nie złożyły broni.

### Krwawe zabawy meksykańskie.

Na granicy Meksyku nastąpiły ponownie większe starcia oddziałów wysłanych przez rząd St. Zjednoczonych z bandami meksykańskimi, którzy robią co pewien czas wyprawy na terytorjum St. Zjednoczonych. Ostatni napad dokonany był na obóz naftowy kampanji Akwilu.

Napad został z dużymi stratami dla atakujących odparty, przyczem napastnicy cofając się spalili kilka mostów zabierając ze sobą kilku urzędników towarzyszących i szereg zakładników ludności cywilnej.

Rząd St. Zjednoczonych zamierza wystąpić w sprawie tych napadów z ostrą interwencją.

### Za przygotowanie zamachu.

„Montags Post“ donosi, że sąd Rzeszy powierzył dyrektorowi Neumannowi prowadzenie śledztwa przy ciwko osobom, posądzonym o przygotowanie zamachu prawnicowego.

## KRONIKA.

Dziś: Franciszek, w: Bertrand, b. w: Kwiryn, m. 4 3 26 Słońca wschód 3.44 zachód 20.18 Księżyc wschód 1.30 zachód 12.45

Jutro: Bonifacy, b. m: Walerja, m. 5 6 26 Słońca wschód 3.43 zachód 20.14 Księżyc wschód 1.52 zachód 14.4

### Z miasta.

Chojnice dnia 4 czerwca 1926 r.  
— Procesja Bożego Ciała. Po sumie z wystawieniem, którą odprawił ks. prob. Makowski, wyszła z kościoła procesja, kierując się ku czterem pięknie zbudowanym ołtarzom przed Ratuszem, domem p. mec.

Kopickiego, szkołą powszechną i składem p. Schrebera. W procesji brały udział wszystkie szkoły oraz ze sztan-darami następujące towarzystwa i związki: Tow. Młodzieży męskiej, Tow. Ludowe, Związek Harcerstwa Polskiego, Tow. Powst. i Wojaków, Tow. Podoficerów Rezerwy, Bractwo Strzeleckie, Zw. Drużyn Konduktor-skich, Tow. Urz. Pocztowych, Tow. Sportowe, „Sokol”, Polski Zw. Kol., Zw. Urzędników Kol., Tow. Mężczyzn Katolików, Tow. „Zgoda”, Sodalizacja Żeńska, Żywy Różaniec, Tow. Polek, Tow. Paramentów, Tow. żeńskie św. Wincentego, Rada Miejska, Magistrat, Dozór Kościelny. Pod baldachinem ks. prob. Makowski niósł Przenajświętszy sakrament w otoczeniu 5 księży, pod-trzymywany przez pp. starostę Popiela i mec. Kopickiego. Szpaler tworzyły Bractwo Strzeleckie, Tow. Powst. i Wojaków a procesję zamykał pluton żołnierzy, za którym szła niezliczona ilość wiernych.

Przy czterech ołtarzach odprawili kolejno modły ks. Jendraczyk, ks. Niklewski, ks. Wagner i ks. Dr. Kirstein. W czasie procesji chóry Tow. „Lutni” i Kirchenchoru wykonywały pieśni religijne, w przerwach zaś grała orkiestra Zakładu Poprawczego. Przed każdym z czterech ołtarzy stała wojskowa kompanja honorowa, oddając przepisane honory, zaś pluton oddawał salwy honorowe.

Nadmienić należy, że ulice przez które przechodziła procesja ubrane były zielenią i powiewały narodowymi sztan-darami.

**— Odnaczenie.** Były dowódca frontu pomorskiego generał broni Józef Haller odznaczył pp. mec. Kopickiego, por. Badziąga i Al. Standerę odznaką honorową „Frontu pomorskiego” z okazji objęcia przez wojska polskie ziem pomorskich i polskiego morza, powracających w posiadanie Rzeczypospolitej.

**— Lekarstwa podrożały o 20 proc.** Takse aptekarską podwyższono o 20 proc. Podwyżka ta wynika wskutek podrożeń cen hurtownych na artykuły lecznicze, w związku z podniesieniem się kursu walut zagranicznych.

**— Gościnny występ b. artystów Teatru Miejskiego z Bydgoszczy.** W sobotę dnia 5 bm. w sali hotelu Centralnego o godz. 8,15 odegrał raz tylko komedję Fiałkowskiego „Gorąca Krew” w 3 aktach artyści tej miary jak Halina Cieszkowska, Teod. Bohdańska, dyr. Józef Krokowski, Jan Orlicz, Czesław Strzelecki, Jan Brodziński. Koncertowa gra zespoły, i toalety pań, tworzą całość, którą warto zobaczyć. Ceny miejsc od 1—3 zł. dla młodzieży i wojskowych 0,50 gr. Przystępując należy do publiczność wypełni salę po brzegi tembardziej, że jest to pierwsze i ostatnie widowiskowe grane przez b. zespół bydgoski. Przed-sprzedaż biletów w księg. Dziennika Pomorskiego.

**— Biuro informacyjne przy związku Kół Matematycznych.** Fizycznych i Astronomi-cznych Polskiej Młodzieży Akademickiej Kraków, ul. Golebia 20 podaje do wiadomości osób zainteresowa-nych, w szczególności tegorocznych maturzystów i maturzystek, iż udziela wszystkich informacji, doty-czących studiów matematyczno-fizycznych, porządek studiów, wykłady, egzamina i t. p. na uniwersytetach polskich. Zapytania należy kierować pod powyższym adresem, załączając znaczek na odpowiedź.

**— Przytrzymała.** Straż celna przytrzymała na odcinku Karolewo 1 osobnika za usiłowanie nie-legalnego przekroczenia granicy z Polski do Niemiec. Przyzymanego oddano do dyspozycji władz poli-cyjnych.

**— Z III Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Jan Kilichowski, zam. w Przyzowie pow. Tuchola, został przez sąd pokoju w Tucholu o kradzież jednej butelki wódki zasądzony na 1 dzień więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniosł

oskarżony odwołanie, ponieważ oskarżony na rozprawę nie stanął przed sądem odwołanie odrzucił na jego koszt.

Adam Kawęcki, zam. w Chojnicach został przez sąd pokoju w Chojnicach o obrazę urzędnika zasąd-zony na grzywnę w kwocie 100 zł. i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniosł osk. odwo-lanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie poczuwa, po przeprowadzeniu rozprawy sąd odwołanie osk. odrzucił z tem, że mu wymierzono grzywnę 30 zł. którą to w razie niezapłacenia nastąpi kara więzienia przez 3 dni. Koszta ponosi oskarżony.

Teofil Wrycza, Jan Wrycza, Bernard Wrycza, zam. w Skorzewie pow. Kartuzy, osk. o to, że w maju 24 roku w Skorzewie wspólnie wyrządzili uszczerbek na zdrowiu Majerowi i Majerowej oraz Stolicowi pobwszy ich łopata i kijem. Podczas rozprawy osk. I nie przy-znaje się do winy, dalsi oskarżeni twierdzą, że się bronili, poczem odczytano świadectwo lekarskie. Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd osk. winnymi i zasądza Teofila Wrycza na 3 miesiące więzienia, Jana Wrycza na 1 miesiąc więzienia i Bernarda Wrycza na 1 dzień więzienia, Koszta postępowania ponoszą oskarżeni.

Józef Jązdewski, zam. w Grzybowie pow. Kościerzyna, został przez sąd pokoju w Kościerzynie o kradzieży leśną zasądzony na grzywnę w kwocie 127,50 zł. lub 25 dni więzienia tudzież na odszkodowa-nie 22,50 zł. i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniosł osk. odwołanie. Po prze-prowadzeniu rozprawy sąd odwołanie osk. odrzucił z tem, że mu wymierzono grzywnę 127 zł. w razie niezapła-cenia zastąpi więzienie licząc po 10 zł. za jeden dzień. Koszta ponosi osk.

Rudolf Rzepiński, zam. w Kościerzynie, został przez sąd pokoju w Kościerzynie o kradzieży jednej kury zasądzony na 3 miesiące więzienia i na pono-szenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniosł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. się tłumaczył, że przypadkowo kurę Pawelskiego zabił ale jej nie chciał zabrać. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i dalsze postępowanie w myśl 259 ust. II p. k. umorzył. Koszta ponosi kasa państwowa.

**— Sensacyjny wieczór eksperymentalny.** Wszczęświatowej sławy hipnotyzer i psycholog p. Lo-Kittay przyjechał na jeden gościnny występ do Chojnic i wystąpi dzisiaj w piątek 4 czerwca w wielkiej sali hotelu „Centralnego” o godz. 8 wiecz. Na tym ekspe-rymentalnym wieczorze pokaże Lo Kittay niezmiernie ciekawe doświadczenia, które w całym świecie olbrzymi podziw wzbudziły i każdego przed-nerozwiązaną za-gadkę stawiają. Chodzi tu o eksperymenty, których dotąd nigdzie nie pokazywano, obecnie zaś po raz pierwszy w Polsce przez p. Kittaya wykonane zostaną. Sławny ten eksperymentator zwiedził Indje, Francję, Anglię, Amerykę, Niemcy, Holandję, Italię, Szwajcarję m. i. a prasa zagraniczna, jak i stołeczna stwierdziła w nader pochlebnych artykułach, że Lo-Kittay jest jedynym osobnikiem białej rasy, któremu się te nad-zwyczajnie fantastyczne eksperymenty udają. Doświad-czenia tego znakomitego psychologa nie polegają na czarach lub t. zw. trykach — przeciwnie, są one oparte na naukowych podstawach i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Dodac należy, że na wieczorze p. Lo-Kittay nie posługuje się własnymi „medjami” ale wszystkie eksperymenty — bez wyjątku — przepro-wadza on z wiarygodnymi osobami naszego miasta i daje objaśnienia wykonanych doświadczeń.

**— Nibelungi,** film o którym poprzednio pisa-liśmy, jest wyświetlany w naszym Kinie Nowości już od jutra. Film ten obok kilku poprzednio wyświet-łonych stanie się perłą repertuaru dotychczasowego.

Pisaliśmy o „Nibelungach” z całym uznaniem z całą pewnością, że u każdego widza uznanie to stokroć zostanie spotęgowane, jak to było we wszystkich wiel-kich miastach. Dzisiejszy dzień jest wielkim dniem dla kina Nowości, bo pierwsze w Warszawie i woj-e-wodzickich miastach sprowadziło „Nibelungi”. Wszystkie najpoważniejsze dzienniki stolicy zaopiniowały jak najrychlej to arcydzieło plastyki kinematograficznej. „Nibelungi”, które zdobyły ogólne szczerze uznanie zalecamy naszym czytelnikom, wiedząc z góry, że wszystko dotychczas widziane „Nibelungi” przewyższają.

## Z Pomorza.

**— Czernsk.** (Zebranie miesięczne Tow. Kupców Samodź. Zebranie Tow. Kupców Sa-modzielnych w Czernsku zgaił przewodn. p. Raczkowski w lokalu p. Jagalskiego o godz. 7,30 wiecz. w ubiegłym tygodniu w obecności 13 członków i dwu gości hasłem „Cześć kupiectwu”, z następującym porządkiem obrad: 1. zagajenie, 2. odczytanie ostatniego protokołu, 3. prze-jęcie nowych członków, 4. porozumienie się z Centralą w sprawie wkładek miesięcznych, 5. sprawozdanie de-legata p. Milewskiego w sprawie świadectw przemys-łowych, akcyz i monopoli, 6. wniosek do Urzędu gminnego o zniżkę odsetek i kar od zaległych podat-ków gminnych, 7. komunikaty Związku, 8. zabawa letnia, 9. wolne głosy i wnioski.

Po zagajeniu i przeczytaniu ostatniego protokołu powitał p. przez Raczkowski gości w osobach p. p. Mańkowskiego i Kądzieł. Dalej zaś co do punktu 4 w sprawie składek do Związku zdał skarbnik p. Milewski sprawozdanie, będąc swego czasu jako delegat w tej sprawie do Grudziądza wydelegowany. Po długiej pertraktacji Związek zgodził się na opłacenie składek w tej samej formie jak dotychczas się odbywało. W punkcie 5 zdał delegat p. Milewski obszerniejsze spra-wozdanie w sprawie świadectw przemysłowych, akcyz i monopoli, będąc wydelegowanym z sekcji restaura-torów (Ubolewać tylko należy, że w tak ważnej sprawie bardzo mało interesujących się stawiło.) P. Biliński zabiera również głos w tej sprawie i zaznacza, że większa część restauratorów nie należy do towarzystwa i o ile nie wstąpią na przyszłość w takim razie tow. nie będzie mogło bronić interesu tych panów, którzy nie są członkami, a przez to same nie doceniają waż-ności związku. Pan Raczkowski stawił wniosek, aby właśc. kawiarni pani Wętkowska wstąpiła do tow., chociaż jako członek nieczynny i że o każdych waż-niejszych uchwałach tegoż będzie zawsze powiadomiona. W końcu w tej samej sprawie dodaje do wniosku p. Biliński, by rozpisywać do pp. restauratorów zaprosze-nia celem wspólnego porozumienia się na przyszłość. Przy punkcie 6 tym uchwalono jednogłośnie stawić wniosek do Urzędu gminnego o zniżkę odsetek i kar za zaległe podatki gminne. Punkt 7 Komunikaty Centrali, między którymi przeczytał pan przez Raczkowski ogólnik wzywający wszystkie towarzystwa do ściągania od członków po 1 zł. na upominek, jaki został, podczas Konsekracji Ks. Biskupa Okoniewskiego, przez prezesa związku p. Marchlewskiego temuż wręczony. Punkt 8 W sprawie zabawy nie przyszło do żadnego rezultatu i odłożono do przyszłego zebrania, które się odbędzie jeszcze przed 15 czerwca br. Pkt. 9. W wolnych głosach stawił pan Marmurwicz wniosek na wystosowanie do urzędu gminnego prośby o pozwolenie otwierania składów o 1 godzinę później i zamykania tychże również o 1 godzinę później, co jednogłośnie uchwalono.

Dalej wpłynął wniosek pana Jagalskiego na uzy-skanie połączenia telefonicznego w nocy chociażby

## Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

102)

— Pojadę z panią!  
— Chciałabym także zobaczyć karetkę — gdzie znaleziono zabitego.

— Karetki stoi na dziedzińcu prefektury.  
— Bardzo dobrze. Jacy agenci śledzili w tej sprawie?

— Jodelet i Martel — odpowiedział naczelnik policji śledczej.

— Niech pan kaže im i jeszcze sześciu innym ludziom przejrzeć dziś w ksiązkach policyjnych i we wszystkich hotelach paryskich nazwiska podróżnych, którzy wyjechali 31 grudnia. Jutro o godzinie dzie-siątej czekać będę na Jodeleta i Martela w domu przy ulicy Meslay, i proszę o klucz od mieszkania.

— Zaraz go pani dam, gdy stąd wyjedziemy — odezwał się komisarz.

Aime Joubert mówiła dalej:

— Tam powiem im, co mają czynić. Potem przyjdę tutaj i prosić będę, żeby panowie pojechali ze mną na cmentarz.

— Będę gotów.

— Może mi pan dać fotografie, o którą pana prosiłam?

— I owszem, oto są, niech pan i z nich wybierze najlepsze.

— Uczyniła to też policjanka i wyszła z gabinetu sędziego śledczego z naczelnikiem policji i komisarzem do spraw sądowych.

Ten wręczył jej klucz od mieszkania przy Meslay i zawiadomił Jodeleta i Martela, że ich oczekuje.

Pani Rosier wsiadła do karetki i zawołała do woźnicy:

— Ulica Victoire: Sto su! Prędko!

Przyjechano na ulicę Victoire.

Aime Joubert wysiadła, zapłaciła woźnicy i odpra-wiła go.

Choć jechali prędko, było już kwadrans na siódmą

Maurycy od dwudziestu minut czekał w saloniku przed sultym ogniem na kominku.

Wstał na spotkanie pani Rosier, pocałował ją w oba policzki i zawołał wesóło:

— Dzisiaj nie będziesz mnie już łajała. Sama się spóźniłaś!

— Raz jeden się nie liczy! — odpowiedziała takim samym tonem agentka.

Potem ujęła w obie ręce czarnowłosą głowę Mau-rycego i pocałowała go w czoło.

Biedna kobieta! biedna matka! człowiek, którego całowała z takim uczuciem, był zabójcą, którego po-winna była szukać i oddać na rusztowanie, a zabójca ten był własnym jej synem.

Jednak nic jej nie niepokoilo. Nie ostrzegł jej żaden instykt.

Służąca otworzyła drzwi od jadalnego pokoju i rzekła:

— Do stołu podane.

— To chodźmy.

Aime Joubert wzięła pod rękę swego syna, który patrzył na nią z ośmięciem i poprowadziła go do stołu, gdzie czekał na nich smaczny obiad.

Rozmowa była ożywiona, ale obiad niedługo trwał.

O dziesiątej Maurycy pożegnał się z tą, która nazywał drogą opiekunką.

— Pamiętaj, co obiecałeś, — spytała Aime Joubert, odprowadzając Maurycyego do sieni.

— Co do czego.

— Obiecałeś napisać do mnie, w razie, jeżeli nieobecność twoja w Paryżu potrwa dłużej niż trzy dni.

— Nie zapomnę.

— Liczę na to, bardzobys mnie zmartwił, gdybys nie dotrzymał słowa.

Maurycy przygotował walizę na dzień następnny, zebrał notatki, z którymi jechał miał do Vigne sur Bresne i schował je do pugilaresu wraz z „kratką”, podług której pisać winien był do kapitana Zan Broke w razie potrzeby.

Pugilares włożył do torby podróżnej, a potem za-snął w łóżku.

Zostawmy go śpiącego.

Natychmiast po odejściu Maurycyego pani Rosier włożyła na głowę kapelusz, zarzuciła na siebie manet-kę i wyszła.

O dwadzieścia franków od domu Aime Joubert zatrzymała niezajętą karetkę i kazała zawieźć się na bulwar św. Marcina pod numer 61.

Tutaj odprawiła karetkę i wyszła do domu.

Na środku korytarza zatrzymała się przed jednym z drzwiami, włożyła klucz do zamku, otworzyła i wyszła do sypialni.

Z sypialni wyszła do innego pokoju z ogromnymi szafami.

Otworzyła je.

W szafach znajdował się wielki zbiór najróżno-rodniejszych ubiorów kobiecych dla wszystkich stanów.

Były tu i wspaniałe stroje bogatej modni i łach-many żabraczek, kaftany przekopek i habit zakonnice.

— Wszystko tak dobrze jest zachowane, jak daw-niej — mówiła do siebie pani Rosier — nie się nie zmieniło.

ciąg dalszy nastąpi.

tylko w nagłych wypadkach co również zostało przez wszystkich obecnych przyjęte. Na tem wyczerpał się porządek obrad o godz. 11-tej solwował zebranie p. prezes Raczkowski hasłem „Cześć Kupiectwu.”

— **Cekcyn, pow. tucholski.** (Jarmark) We środę 9 czerwca br. odbędzie się tutaj jarmark na konie i bydło oraz kramny.

— **Gacki, pow. tucholski.** (Skutki poczęstunku) Do pewnego tutejszego mieszkańca C. przybył w drugie święto Złotych Świątek w gościnę brat. Oczywiście trzeba go było poczęstować i to przedewszystkiem wódką. Tęgo poczęstunku było więcej niż obfitość, więcej rozgrzały się głowy, a każda głowa inaczej objawia w nietrzeźwości swą ochotę do życia. W tym wypadku zachciało się dwóm braciom walki. Najprzód tedy zaczęli syna mieszkającego w tym samym domu współlokatora, potem wypędził żonę właściciela mieszkania J. S. którego podówczas w domu nie było. Potem zabrali się do dalszej pracy, powybijali okna, porozbijali drzwi od mieszkania. Na to widowisko zgrupowało się ludu wiele a widok tylu ludzi zmieńczył serce jednego zawadki szewca z zawodu, tak dalece, że okazując się od razu hojnym, zaczął obrzucać zgromadzoną publiczność trzewikami. Było już dość wesoło, ale koniec był smutniejszy. Nazajutrz przybył z Drzycimia posterunkowy i spisał protokół, a nieszczeni aktorzy przedstawienia pijackiego będą musieli za swe występy odpowiadać przed sądem i zapłacić jeszcze grube odszkodowanie. Może im tym sposobem też raz wódka wyszumi, gdy ujrzą rachunek wystawiony przez sąd za skutki swej nietrzeźwości.

— **Zblewo.** (Poświęcenie sztandaru Powstańców i Wojaków). Tutejsza placówka Powst. i Wojaków urządziła dnia 6 czerwca rb. poświęcenie swego sztandaru. Wskutek wydarzeń politycznych była uroczystość zakwestjonowaną. Niniejszym zarząd podaje do wiadomości, że uroczystość napewno odbędzie się. Prosimy wszystkie bratnie towarzystwa o łaskawe zgłaszanie do 3. 6. br. oraz liczny udział w uroczystości, mianowicie o podanie ilu osób zeżech brać udział w wspólnym obiedzie do najpóźniej 3. 6. br.

— **Garczyn, pow. kościerski.** (Poświęcenie sztandaru). Tow. Powstańców i Wojaków urządzi w niedzielę dnia 6 czerwca br. uroczystość poświęcenia sztandaru, na którą zaprasza szanownych gości i sąsiednie Towarzystwa w uroczystości służy Tow. Kapela Marynarki Wojennej—Puck. Furmanki oczekiwane będą goście na stacji Liniewo od Skarszew o godz 7, od Kościerzyny o godz. 8.29.

O jak najliczniejsze brania udziału prosi Zarząd. — **Polski Konopat, pow. świecki.** (Pożar). Podczas burzy w nocy z piątku na sobotę uderzył piorun w stodołę p. Gordona i zniszczył ją doszczętnie oraz część inwentarza martwego.

— **Górne Gruczno, pow. świecki.** (Kradzież konia). P. Ottonowi Reszkiemu skradziono z pastwiska zrebca. Jest to ogier ciemnoni, 1.50 m. wysoki, przednia prawa pęcina biała, grzywa czarna krótko strzyżona, ogon długi. Za wykrycie złodzieja 100 zł nagrody.

— **Terespole, pow. świecki.** (Nieszczęśliwy wypadek). Na miejscowej stacji kolejowej wydarzył się w sobotę nieszczęśliwy wypadek. Otóż konduktor pomocniczy Drzycimski zламаł nogę w czasie kiedy zatrudniony był przy taczaniu wagonów.

— **Bukowiec, pow. świecki.** (Jarmark) kramny na konie i bydło odbędzie się tutaj we wtorek 8 czerwca br.

— **Kozielec, pow. świecki.** (Zniesienie obszaru dworskiego). Pobliski obszar dworski Suponin został na mocy uchwały Rady Ministrów zniesiony, a terytorjum jego przydzielony do gminy Kozielec, zaś wykonanie atrybucji, przysługującej władzy miejscowej, należy od 1 lipca br. do sołtysa gminy Kozielec.

**Ostatnie telegramy.**

**Odkrycie 2 wysp nieznanych.**

Ekspedycja naukowa badająca północne wybrzeża rosyjskie nad oceanem Atlantyckim odkryła w pobliżu wyspy Wilkickiego dwie nieznanne dotąd wielkie wyspy.

**Katastrofa samochodowa w Siedmiogrodzie.**

W pobliżu Tusnad, wydarzyła się wielka katastrofa samochodowa. Przepelniony pasażerami autobus, jadąc zgóry, runął w przepaść 50 cio metrową, wskutek zepsucia się hamulców. Autobus ów, koziołkując się kilkakrotnie, rozbił się w drzazgi.

Cztery osoby zostały zabite, sześćnaście zaś doznało ciężkich obrażeń.

**Manewry armji bolszewickiej.**

Z Moskwy donoszą, że rząd sowieński postanowił odroczyć do sierpnia termin tegorocznych manewrów, które mają się odbyć nad granicą Polski. Zarządzenie rządu spowodowane zostało ostatnimi wydarzeniami w Polsce.

**Zamysł Cziczierina**

Wedle donoszeń Daily Telegraph p. Cziczierin uda się wkrótce do Włoch, aby doprowadzić do zbliżenia między Rzymem i Moskwą. Zdaniem dziennika plany Rosji idą w kierunku stworzenia przeciwwagi Lidze Narodów.

**Ingres ks. biskupa gdańskiego.**

Wczoraj odbył się w Oliwie ingres ks. biskupa hr. O. Ruhrkego do katedry w Oliwie. Uczestniczył gen. komisarz Strasburger.

**Rewolucja w Portugalji**

Prezydent został zmuszony do ustąpienia. Na razie władzę obejmie jeden z generałów jako dyktator.

**Wypadek samolotowy.**

W Nowym Sadzie podczas próbnego lotu spadł do Dunaju samolot. Pilot i mechanik zginęli!

**Urzednicy a rząd w Austrii.**

Rząd odrzucił postulaty urzędników państwowych uzasadniając odmowę niemożliwością przekroczenia wydatków, ustalonych przez Ligę Narodów. Urzednicy państwowi zastrzeżli sobie w tej sprawie odpowiedź.

**Nareszcie na właściwej drodze.**

I.

Ciężary, które rząd zwałł na barki narodu, — Gigantyczne zadania L. O. P. P. — Porzucenie starych, zgubnych metod. — Okres eksperymentów w lotnictwie polskim nie skończył się jeszcze. — Czy darowanie samolotów wojsku jest celowe? — Piloci, dla których na wypadek wojny nie ma samolotów. — Kto troszczy się o podtrzymanie sprawności w pilotowaniu lotników zdemobilizowanych. — Niepocieszający bilans 4 lat minionych.

Pokolenie obecne wszystkich prawie narodów świata, a szczególnie w podpadłej gospodarzo skutkiem wojny światowej Europie, w dobre dzisiejszej upada pod olbrzymim ciężarem w postaci najrozmaitszych podatków i świadczeń na utrzymanie rozbudowanych zresztą aż nadto machin państwowych. I mimo olbrzymie świadczenia ze strony obywateli, budżety poszczególnych państw nie tylko że nie wystarczają na zaspokojenie wymogów administracji i społecznych, ale nawet i sprawy związane z bezpieczeństwem granic nie mogą czekać się urzeczywistnienia. Jednym słowem: rządy poszczególnych państw obciążają narody swoje dalszym ciężarem, a że od przyjęcia lub nieprzyjęcia tegoż uzależnioną jest wolność względnie niepodległość, społeczeństwa z konieczności i ten ciężar biorą na barki swoje.

Społeczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej, budujące od lat 7 miu na gruzach i zgłiszczach nowy gmach swego państwa, szczególnie ciężki dźwiga krzyż. Nie tylko rządy kolejno ster nawy państwowej obejmujące domagają się energicznie świadczeń nałożonych od obywateli; do ofiarności społeczeństwa apelują również rozmaite zrzeszenia o charakterze społeczno państwowym, na których to cele kroczy Liga Obrony Powietrznej Państwa. Wsunęła się na czoło wszystkich innych siłą doniosłości i ważności swego zadania. Zadaniem tem, jak wiadomo, jest tworzenie potężnej floty powietrznej. W kraju tak słabo przemysłowionym jak Polska, zadanie to jest istotnie olbrzymie.

W Polsce, jak zresztą i w innych państwach, przystąpiono do popierania lotnictwa w sposób niewłaściwy postępując się — rzec ludzka — środkami najtańszymi. Rzucano hasło zbierania funduszy na kupno samolotów dla wojska w mniemaniu, że

zadanie społeczeństwa na tem się wyczerpuje. Istotnie w okresie lat dwóch sprezentowano wojsku w Polsce kilkanaście samolotów. Fundatorami były tu przez ważne organizacje urzędnicze jako jednostki nie biorące udziału w skoordynowanej nieco lepszej akcji L. O. P. P. która, niestety, również swej misji należycie nie spełniła — przynajmniej w pierwszych latach jej istnienia.

Był to okres eksperymentowania, szukania najkrótszych dróg prowadzących do celu, po którym to okresie na podstawie mozolnie i wielkimi ofiarami zdobytych doświadczeń własnych, przystąpiono do pracy rzeczywiście twórczej i celowej.

Kupowało wojsko samoloty we Francji z konieczności, z braku wytwórni krajowych, nabywała więc L. O. P. P. również samoloty we Francji — na cele propagandy.

Przystąpiono do budowy Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie bez którego to budowa samolotów konstrukcji polskiej jak i szkolenie instruktorów dla szkolnictwa nie jest do pomyślenia. lecz nie podjęto równocześnie starań zachęcających i prowadzących do zakładania fabryk silników lotniczych i płatowców. Nie zdawano sobie sprawy, że do utworzenia się i rozwoju własnego przemysłu lotniczego przyczynić się może waleńie jedynie wojsko, drogą zamówień w powstających fabrykach krajowych, a bez której to pomocy u nas w Polsce przemysł lotniczy najmniej powstanie.

Wybudowano parę lotnisk mających spowodować rozwój cywilnej komunikacji lotniczej, zamiast środki na ten cel zużyte, przeznaczyć do popierania inicjatywy prywatnej zmierzającej do zapoczątkowania krajowego przemysłu. Powiedźmy sobie przecież otwarcie, że najgęstsza sieć lotnisk nie pobudzi inicjatywy do zakładania fabryk i budowy samolotów albowiem kapytał polski, którego do dziś tak mało, nie myśli ponosić kosztów długich mozolnych doświadczeń na polu konstrukcji silników i płatowców niezbędnych.

Nie lepiej przedstawia się sprawa szkolenia pilotów w Polsce. Szkoли się więc dziś w Warszawie i Poznaniu przeszło 100 kandydatów na pilotów w szkołach cywilnych, subsydjowanych przez L. O. P. P. Jest to również jedno ze swego czasu podjętych dążeń zmierzających do przysporzenia pilotów naszym kadrom wojskowym. Inicjatory tego sposobu użytkowania składce publicznych niestety zapomnieli lnb też nie wiedzą, że wojsko dla swych potrzeb szkoli pilotów znacznie taniej od szkół cywilnych. Trzeba wiedzieć, że dziś wyszkolenie jednego pilota (w szkole Poznańskiej kosztuje około 8000 zł. Zagranicą od dawna już zwyczajano, że najpierw należy stworzyć podstawy wrzysposobić do większej produkcji fabryki krajowe wntczas dopiero, lub też w miarę potrzeb faktycznych szkolic personel latający. Rozumują tam, że rozbudowana dzięki sprzyjającym warunkom komunikacja lotnicza stworzy samorzutnie zapotrzebowanie na dobrze opłacanych pilotów skutkiem czego też nie zabraknie kandydatów, którzy z uwagi na późniejsze własne korzyści pokrywać będą osobiście co najmniej pewną część kosztów szkolenia. Argument, że Niemcy

**Sprawozdanie**

**rachunkowe Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa za czas od 1 marca do 1 maja 1926 r.**

Saldo z dnia 1. III br.	15.423.19		
Składki członkowskie i dary Kom. pow. i Kół Miejsc. P. L. O. P. P. i to:			
Kóło Lidzbark	25.20		
Łobdowo	20.—		
Chełmno	391.40		
Lisewo	94.—		
Chojnice	488.95		
Działdowo	500.—		
Komitet Pow. Gniew	98.—		
— Grudziądz	518.75		
Kóło Skarszewy	28.59		
Lipusz	1.—		
Komitet Pow. Puck	419.44		
Sępólno	200.—		
Starogard	1.100.—		
Kóło Solnówko	30.—		
Podgórz	178.30		
Chełmża	30.—		
Komitet Pow. Tczew	138.90		
Kóło Tczew	132.75		
Komitet Pow. Tuchola	924.10		
Kóło Tuchola	67.—		
Komitet Wejherowo	350.—		
Kóło Gdynia	28.20		
Składki członkowskie i dary w m. Toruniu	897.99		
Z „Pudełek Szczęścia”	466.29		
Z bloczków złotych	1.267.70		
Za żetony	465.50		
Wycinanki i nalepki lotnicze	117.45		
Błoczki restauracyjne	224.20		
Za „Księgę Pamiątkową”	912.70		
Wydział Powiatowy Kartuzi (subwencja)	500.—		
P. Barański zwrot pożyczki (reszta)	1.100.—		
Różne	292.55		
Razem:	28.174.21		
		Rozchód:	
		Pobory personelu (od 1-go V. zwolniono dwie siły, pozostaje nadal tylko jedna)	1.590.—
		Koszta administracyjne (z uwzględnieniem zaopatrzenia w potrzebny materiał Komitetów i Kół na Pomorzu)	811.50
		Podatki i ubezpieczenia społeczne	369.92
		Sporządzenie bilansu za rok 1925, zaprowadzenie księzkowości amerykańskiej i rewizja zaprzysiężonego rewizora	425.—
		Propaganda	810.77
		Organizacja Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Grudziądzu	488.16
		Subwencje uczniom lotniczym	250.—
		Koszta procesowe (wydobywanie nieruchomości kapitalów)	500.—
		Różne	288.68
		Saldo w dniu 1. maja br.	22.640.18
		Razem:	28.174.21

Zarząd P. L. O. P. O.

szkołą znaczne zastępy pilotów na cele odwetowe, nie jest w tym sensie dla nas miarodajnym, ponieważ Niemcy posiadają świetnie zorganizowany przemysł lotniczy, zdolny do wyprodukowania w ciągu 14 dni setki samolotów bojowych. U nas natomiast dużo jeszcze wody upłynie nim tworzą się obecnie przemysł lotniczy zapewni nam samowystarczalność, i to w dostatecznej mierze, na wypadek wojny. Co poczyniemy zresztą, dziś wciągnięci w jakikolwiek zatarg zbrojny i mając pewien zasób pilotów, a nie posiadając dostatecznej ilości fabryk płatowców doskonałej konstrukcji, o ile już nie lepszej to przynajmniej mogących konkurować z płatowcami nieprzyjaciela pod względem sprawności. Zresztą niewystarczy posiada nie wielkich ilości samolotów, muszą one być konstrukcji najnowszej, która zapewni im przewagę nad nieprzyjacielskimi.

Z jakich przyczyn nasze władze wojskowe nie za pewniają i podtrzymują dla celów obrony Państwa sprawności w pilotowaniu lotników zdemobilizowanych z armii polskiej lub też posiadających patent pilota z czasów wojny światowej a których to jest przecież cała plejada; sprawa ta nie jest absolutnie zrozumiałą. Państwa sąsiednie, tak Rosja jak i Niemcy zorganizowały, dla tej kategorii pilotów, specjalne kadry treningowe, tylko u nas sprawa ta jakoś nie dopisuje. Czy to nie dyletanckie traktowanie tak poważnych zagadnień?; jak we wielu dla Państwa żywotnych sprawach tak i na polu lotnictwa rażący i karygodny brak skoordynowanej pracy.

### Ruch w Towarzystwach.

**Chojnice.** Zarząd Tow. Mężczyzn katolików zbiera się dzisiaj w piątek o godz. 8 mej wieczorem celem ustalenia programu na nast. zebranie w Hotelu Priebie.

O punktualne przybycie uprasza Zarząd.  
**Chojnice.** P. Z. K. miesięczne zebranie koła odbędzie się dnia 4 czerwca o godz. 19 w lokalu p. Jazdzewskiego. Porządek obrad będzie na zebraniu ogłoszony. O liczny udział prosi Zarząd.

**Chojnice.** Zebranie Tow. Zgody pod op. św. Józefa odbędzie się w niedzielę dnia 6 czerwca br. o godz. 4 po poł. w sali p. Januszewskiego.

O liczny udział członków w zebraniu uprasza Zarząd.

**Chojnice.** Dnia 5go czerwca odbędzie miesięczne zebranie Związku Drużyn Konduktorskich w lokalu p. Smeji. Początek o godz. 20-tej.

Na porządku dziennym sprawozdanie delegacji z dorocznego walnego zjazdu delegatów w Warszawie i inne bardzo ważne sprawy.

Przybycie wszystkich członków wolnych od służby konieczne. Zarząd.

**Chojnice.** Zebranie restauratorów w piątek o godz. 4tej po południu w restauracji Szyske.

**Lichnowy.** Zebranie Tow. Młodzieży Katolickiej odbędzie się w niedzielę 6 bm. o godz. 10 tej przed poł. w lokalu p. Zakrzewskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

**Lubnia.** Zebranie miesięczne Tow. Gimn. „Sokol” Lubnia odbędzie się w niedzielę 6. VI. 26 po południu o godzinie 7 mej w lokalu zebrania u p. Turowskiego, na które się członkowie i sympatycy młodzieży polskiej zaprasza a zwłaszcza Orlika i Zalesia. Członem! Zarząd.

### Dział gospodarczy.

#### Giełda Gdańska.

dnia 4 czerwca 1926 r.  
100 złot. 49.75 guld. gd

#### Kurs dolara w Warszawie.

dnia 4 czerwca 1926 r.  
dolar 10 44 zł  
funt szterling 50,86 zł.

#### Giełda zbożowa.

4. 6. 1926 r.  
Zyto 100 kg. 36,00--37,00 zł.  
Pszonica „ „ 56,50--58,50 zł.  
Jęczmień „ „ 34,00--36,00 zł.  
Owies „ „ 38,00--40,00 zł.  
Groch „ „ 00,00--00,00 zł.  
Ziemniaki „ „ 4,50— zł.

### Targowica miejska.

#### Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji

##### Notowania Cen.

Poznań, dnia 2. 6. 1926 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za

825 szt. bydła,  
543 szt. cieląt,  
— szt. wołów,  
— szt. krów,  
1590 szt. świni,  
765 szt. owiec,  
— szt. buhajów,  
— szt. kóz,  
— szt. prosiąt.

Razem 3723 zwierząt

##### I. Bydło:

**Woły:**  
a) pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane 138-140  
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7 180-  
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone 116-  
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 100-  
e) młode odżywione młode, dobrze odżywione starsze -

##### Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej -  
b) pełnomięsiste młodsze 120-122

##### Jałówki i krowy:

a) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7, 130-  
b) starsze wytuczone krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 116-118-  
d) młode odżywione jałówki i krowy 100-104-  
e) licho odżywione krowy i jałówki 80-86

##### III. Owce:

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce 88-90  
c) młode odżywione skopy i owce 74-76

##### IV. Świnie:

a) tuczne ponad 150 kg. żywej wagi -  
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 226-  
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 2 8-  
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 208-  
e) mięsiste świnie ponad 80 kg. 180-196-  
f) maciory i późne kastraty 180-200-  
Przebieg targu spokojny.

##### Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formalski  
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski  
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

## Wielki wiec

### Chrześcijańskiej Demokracji

odbędzie się **dzisiaj w piątek o godzinie 8.30 wiecz.** na sali hotelu Engla.

Przemawiać będzie poseł Nowicki o zgromadzeniu narodowym i sytuacji politycznej. 1254

### Domowe i kuchenne sprzęty

serwisy do kawy serwisy stołowe fajansy aparaty do palenia włosów garnitury do mycia	sztuce towary emalowe towary cynkowe kubelki wannы i korony towary szklane	kotły do prania maszynki do mięsa lampy naftowe lampy elektr. i korony towary szklane
---	--	--

poleca po nadzwyczaj korzystnych cenach  
**Ottom Rott. Chojnice, ul. Gdańska 6.**

### Wszelkie druki

wykonuje  
**Drukarnia „Dziennika Pomorskiego”**

### Fortepiany i pianina

Bechsteina, Blüthnera, Feuricha i innych słynnych firm.

Harmonje „Mannborg i Hofberg”.  
Phonola — pianina automatyczne  
oraz instrumenta własnego wyrobu  
poleca w wielkim wyborze

**B. Sommerfeld**  
Fabryka i hurtownia fortepianów  
w Bydgoszczy

tylko ul. Sniadeckich 56 telefon 883  
Filje: Grudziądz ul. Groblowa 4, tel. 229  
Gniezno ul. Tumska 3 tel., 303 zał. 1905r.

## KINO NOWOŚCI

JUTRO PREMIERA

największego arcydzieła od chwili powstania kinematografii, najpotężniejszego filmu produkcji „UFA”

# Nibelungi

Walka tytanów i hymn miłości w 2 serj. 20 akt.

Ceny podwyższone z powodu ogromnych kosztów.	Balkon 2, — Rezerw. 1,50 I. miejsce 1, —	Orkiestra powiększona!
--	--	------------------------

Baczność! Baczność!

## Fabryka papy dachowej

Marjan Rekowski, Chojnice  
Szosa Gdańska 39 :: Telefon 211

poleca po cenach konkurencyjnych

papę dachową w pięciu gatunkach  
smole destylowaną i lepnik.

Kupuję stale używane beczki od smoły i oleju i płacę najwyższe ceny.

## Jak największy wybór Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwspanialszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablonny, farby, pokosty, lakiery.

**Najkorzystniejsze źródło zakupu.**  
Drogerja i Handel Farb.

**Bracia Hubert właśc. Julian Hubert**  
Chojnice, Pomorze Gdańska 17.  
Telefon 219. :: rok zał. 1894.

Z nadchodzącego wagonu polecam:

## krede szlamową

(trzy gwiazdy)  
w beczkach po 6-7 centn.  
dla malarzy po bardzo korzystnej cenie.

**Drogerja pod Orłem**  
**Aleksy Wojnowski**  
Chojnice, Pom.

**Singera**  
**maszyna do szycia**  
na sprzedaż ewentualnie na raty 1253

**Młyńska 17**  
skład mebli.

Poszukuję kupna

## domu mieszkalnego

w Chojnicach. Mogę wpłacić 3.000 zł. Zgłoszenia pl. Piastowskiego 28 [1298

**Torfową**  
**maszynę**  
mało używaną sprzedam zaraz

**Adam Szachta,**  
Kamień, powiat Sępólno.

## Biuralistka

biegła w pisaniu na maszynie w niem. i polsk. poszukuję się od zaraz. Piśmienne oferty uprasza się pod nr. 1241.

## 2 pokoje

z kuchnią umeblowane lub nie tylko dla pań od zaraz do wydzierżawienia.

Oferty do ekspedycji pod nr. 1534.

### Przetarg przymusowy

w sobotę, dnia 5 czerwca o godz. 12 w poł. zbiórka chętnych w lokalu pana Heinricha 1251

### 15 ubrań, 1 płaszcz, 10 spodni

najwięcej dając za gotówkę

**Wiśniewski**  
kom. sądowy, Chojnice.

### Licytacja przymusowa

w sobotę, dnia 5 czerwca o godz. 12 w poł. sprzedam w lokalu hotelu Priebie p. Kalety najwięcej dającym za gotówkę

## 1 fortepian

Winkowski 1250  
kom. sądowy, Chojnice.

Polecam  
pierwszorzędne krajowe

## Muchołapki

szuka 15 groszy, 3 szt. 40 gr dla odsprzedających po znizonych cenach.

**Drogerja pod Orłem**  
**Aleksy Wojnowski**  
Chojnice, Pom.

## Ziemia ogrod.

otocz. płotem nadająca się również do 1242

## złożenia towarów

od zaraz do wydzierżawienia

**Pocztówki z widokiem**  
Chojnie i okolicy  
poleca w wielkim wyborze  
**Księgarnia**  
**Dziennika Pomorskiego.**